

Dariusz Spychała
(Bydgoszcz)

Ojcowie Kościoła wobec książek i bibliotek na przykładzie księgozbiorów Orygenes, św. Hieronima i św. Augustyna

Epoka późnego cesarstwa rzymskiego to czas wielkich przemian cywilizacyjnych, politycznych i religijnych. W tym to okresie do elity społecznej i kulturalnej Rzymu zostali przyjęci przedstawiciele duchowieństwa chrześcijańskiego, a wśród najwyższych warstw społeczeństwa szybko zaczęła rosnąć liczba świeckich wyznawców nowej religii¹. Podobnie wyglądała sytuacja wyznaniowa w opiniotwórczych zawodach, takich jak: nauczyciele, retorzy, literaci, przedstawiciele administracji i wojska. Były to te warstwy społeczeństwa rzymskiego, które z racji swoich związków ze strukturami państwa, albo nie mogły do tzw. edyktu mediolańskiego przyjmować wiary w Chrystusa, albo fakt jej przyjęcia musiały skrzętnie ukrywać.

W rezultacie opisanej zmiany, zaczęła szybko rozwijać się literatura o charakterze chrześcijańskim, a przy siedzibach biskupich i tworzących się klasztorach pojawiły się biblioteki już o wyraźnie religijnym, chrześcijańskim profilu. Dotychczas wśród wyznawców nowej religii, większe zbiory książek gromadzili przede wszystkim wybitni teologowie i filozofowie związani z nową religią, tacy jak: Klemens Aleksandryjski, Orygenes, Pamfil z Cezarei Palestyńskiej czy Lucjan z Antiochii².

O Orygenesie wiadomo, że posiadał dwa księgozbiory. Pierwszy odziedziczył po swoim ojcu Leonidasie. Wśród zgromadzonych tam manuskryptów znajdowały się również pozycje o charakterze świeckim, ale bezpośrednim powodem sprzedaży całej biblioteki, miały być problemy finansowe rodziny. Biskup i historyk Euzebiusz z Cezarei, który podaje te informacje stwierdza jednak, że dodatkowym impulsem do pozbycia się książek, była decyzja Orygenes o skoncentrowaniu się w swoich dalszych badaniach naukowych na tematyce religijno-filozoficznej.

¹G. Disselkamp, „*Christiani Senatus Lumina*”. Zum Anteil römischer Frauen der Oberschicht im 4. und 5. Jahrhundert an der Christianisierung der römischen Senatsaristokratie, Bodenheim 1997; R. Haehling von Lanzener, *Die Religionszugehörigkeit der hohen Amtsträger des Römischen Reiches seit Constantins I. Alleinherrschaft bis zum Ende der Theodosianischen Dynastie (324-450 bzw. 455 n. Chr.)*. Bonn 1978.

²H. Chadwick, *Antike Schriftauslegung. Pagan und Christliche Allegorese. Activa und Passiva im antiken Umgang mit der Bibel*. Berlin New York 1998, s. 13; 22; H. Crouzel, *Orygenes*, t. J. Margański. Bydgoszcz 1996, s. 31, 34, 37, 40-41, 58-59; R. von Haehling, *Die römische Frühzeit in der Sicht frühchristlicher Autoren*. W: *Rom und das himmlische Jerusalem. Die frühen Christen zwischen Anpassung und Ablehnung*, (Hrsg.) R. von Haehling. Darmstadt 2000, s. 184-185.

W związku z tym, prace niezbędne przy nauczaniu umiejętności gramatycznych, nie były mu już potrzebne³. Należy podkreślić, że Orygenes najcenniejsze egzemplarze swojej biblioteki przepisał własnoręcznie by uchronić się przed ich stratą, a jednocześnie wypełnić warunki sprzedaży.

Z tej transakcji wspomniany filozof dostał od kupca zapłatę wypłacaną w ten sposób, że codziennie otrzymywał od niego cztery obole, co jak stwierdzał wystarczało mu na utrzymanie⁴. Był to stały, ale skromny dochód. W III wieku po Chrystusie na terenie rzymskiej Aleksandrii, gdzie mieszkał Orygenes, sześć oboli to był bardzo niski dzienny zarobek⁵. Przetrwanie za mniejszą sumę w metropolii nad Nilem świadczyło o minimalnych potrzebach materialnych wspomnianego uczonego. Niestety, Euzebiusz z Cezarei nie podał przez jaki dokładnie okres czasu otrzymywał on swoją wypłatę. Sugeruje jedynie, że działa się to przez długie lata⁶. Gdyby informacje były dokładniejsze można by było obliczyć wartość sprzedanego księgozbioru.

Sytuacja materialna Orygenesesa zmieniła się dopiero po uzyskaniu pomocy finansowej od gorliwego neofity Ambrożego, którego nawrócenie z manicheizmu, marcjonizmu lub z gnozy walentyniańskiej dokonało się pod wpływem nauczania aleksandryjskiego teologa. Dzięki wspomnianym funduszom Orygenes mógł nie tylko sprawnie dyktować treść swoich licznych pism stenografom, ale również stworzyć swoją nową bibliotekę. Jest bardzo prawdopodobne, że podstawą jej powstania były dzieła przepisane przez niego z księgozbioru ojca.

Był to tym razem zbiór ksiąg bardzo specjalistyczny. Znaczną jego część stanowiły najróżniejsze wersje ksiąg Starego i Nowego Testamentu. Na szczęście posiadamy prawie kompletny spis poszczególnych egzemplarzy wchodzących w skład tej biblioteki. Zawdzięczamy to św. Hieronimowi, który korzystał z niej przebywając w Cezarei Palestyńskiej⁷. Księgozbiór Orygenesesa trafił bowiem do tego miasta wraz ze swoim właścicielem. Powodem jego wyjazdu z Aleksandrii był konflikt z ówczesnym biskupem tego miasta, Demetriuszem⁸. Po śmierci Orygenesesa biblioteka ta była dalej powiększana o nowe pozycje, o co zadbali między innymi św. Pamił z Cezarei i Euzebiusz biskup Cezarei, znany nam historyk Kościoła, oraz biskupi ariańscy Akacjusz i Euzojusz⁹.

Nie rozstrzygając jakie pozycje pozostały po Orygenesie, a jakie zostały przekazane przez wspomnianych luminarzy nauki chrześcijańskiej, możemy przed-

³ Euzebiusz z Cezarei, *Historia Kościelna*, VI 3 8-9, tł. A. Lisiecki. Poznań 1924, s. 255.

⁴ Euzebiusz z Cezarei, *HK*, VI 3 3 8, s. 255.

⁵ H. Crouzel, dz. cyt., s. 34, przyp. 28.

⁶ Euzebiusz z Cezarei, *HK*, VI 3 9-10, s. 255.

⁷ Hieronim, *List XXXIII, Do Pauli 1*, s. 195-198, i *List XXXIV. Do Marceli*. W: Św. Hieronim, *Listy*. T. 1., tł. J. Czuj, 1. Warszawa 1952, s. 198-199; Hieronim, *Apologia przeciw Rufinowi*, tł. S. Ryznar, PSP. T. 51. Warszawa 1989, III 2 1 12, s. 109; Św. Hieronim, *O znakomitych mężach*, 54, tł. W. Gądek. W: J. M. Szymusiak, M. Starowieyski, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*. Poznań 1971, s. 296; G. Cavallo, *Scuola, scriptorium, biblioteca a Cesarea*. W: *Le biblioteche nel mondo antico e medievale*, a cura di G. Cavallo. Roma-Bari 2004, s. 71.

⁸ Euzebiusz z Cezarei, *HK*, VI 8 4-5, s. 260; G. Cavallo, dz. cyt., s. 67-68; H. Crouzel, dz. cyt., s. 46.

⁹ Euzebiusz z Cezarei, *HK*, VI 26, s. 283; Hieronim, *List XXXIV, Do Marceli*, 1, s. 199; G. Cavallo, dz. cyt., s. 67-68.

stawić, co zastał św. Hieronim, kiedy znalazł się w jej murach. W liście do Pauli podaje on spis obejmujący: 191 komentarzy do ksiąg *Starego Testamentu*, następnie 114 komentarzy do ksiąg *Nowego Testamentu*¹⁰. Homilii do *Starego Testamentu* zastał ksiąg 221, do „Psalmów” 119, homilii do *Nowego Testamentu* i innych ksiąg 162¹¹. Daje to razem ponad 800 ksiąg. Hieronim nie podał bowiem kilku tytułów prac na pewno napisanych przez Orygenesesa. W innym swoim dziele, czyli w *Apologii przeciw Rufinowi* podał on inną liczbę, która jeszcze bardziej różniła się od podanej wyżej. Do dorobku naukowego aleksandryjskiego uczonego zaliczył bowiem 2000 dzieł¹². Rufin z Akwilei, najpierw przyjaciel, a potem wróg Hieronima sądził, że dzieł tych było 6000¹³. Do tej informacji nawiązuje także, zwalczający wszelką herezję, Epifaniusz z Salaminy, który w swojej pracy pt. *Panarion* podaje taką samą liczbę¹⁴.

Jeżeli do naszych czasów dotrwało aż 279 homilii napisanych przez Orygenesesa, co przecież jak na autora uznanego w pewnym momencie za heretyka jest rezultatem imponującym, to nawet bardzo duże liczby nie wydają się być do końca fantazją. Należy bowiem pamiętać o tym, że od panowania Justyniana Wielkiego księgi tego teologa były niszczone, a klasztory oficjalnie nie mogły ich przepisywać, co groziło ich całkowitym zniszczeniem. Mimo to pisma tego autora były w dalszym ciągu popularne wśród mnichów.

Po ustaniu prześladowań, do których dochodziło do czasu zmiany polityki religijnej za rządów Konstantyna Wielkiego, Kościół cieszył się, jak wiadomo, wolnością. Straty w bibliotekach najszybciej uzupełniono w najważniejszych stolicach metropolitalnych, które miały się wkrótce przemienić w patriarchaty, czyli w Rzymie, Aleksandrii, Antiochii i Jerozolimie. Od podstaw budowano natomiast kościelne biblioteki w Konstantynopolu i w wielu innych miejscach.

W IV i V wieku po Chrystusie chrześcijanie uczestniczyli bez przeszkód w życiu kulturalnym, społecznym i religijnym państwa rzymskiego. Świadczy o tym działalność i prace takich świętych jak: Ambroży z Mediolanu, Paulin z Noli, Epifaniusz z Salaminy, Cyryl Jerozolimski, Cyryl Aleksandryjski, papież Damazy, Bazyl Wielki, Grzegorz z Nyssy, Grzegorz z Nazjanzu, Jan Chryzostom, Hieronim ze Strydonu i Augustyn z Hippony¹⁵.

Dwaj ostatni należeli do najbardziej znaczących postaci z okresu późnego antyku, nie tylko w środowisku kościelnym. Pozostawili oni po sobie ogromny dorobek literacki, który do dziś dnia nie stracił na aktualności, szczególnie jeśli chodzi o jego znaczenie religijne, filozoficzne i historyczne¹⁶. Pod względem liczby napisanych dzieł można ich porównać tylko z Orygenesem.

¹⁰ Hieronim, *List XXXIII, Do Pauli 1*, s. 195-198.

¹¹ Hieronim, *List XXXIII, Do Pauli, 4*, s. 195-198.

¹² Hieronim, *Apologia*, II 2 3 16, s. 73; II 2 10 22, s. 81.

¹³ Hieronim, *Apologia*, II 2 22, s. 81.

¹⁴ Epiphanius of Salamis, *The Panarion*, 64 63 7, transl. F. Williams. Leiden-New York-Köln 1994, s. 189.

¹⁵ G. Clark, *Christianity and Roman Society*. Cambridge 2004, s. 55, 71, 83-89; A. Haberkro, *Passus I,1 Etymologii Izydora z Sewilli wobec formowania się teorii artes liberales*. W: *Collectanea Classica Thorunensia XIII*, IV Studia Graeco-Latina. Toruń 2002, s. 52; Ch. Marksches, *Zwischen den Walten wandern. Strukturen des antiken Christentums*. Frankfurt am Main 1997, s. 36-37.

¹⁶ P. Brown, *Augustyn z Hippony*, tł. W. Radwański. Warszawa 1993; W. Eborowicz, *Augustyn*. W: SWP, Poznań 1971, s. 61-78; A. Kijewska, *Święty Augustyn*. Warszawa 2007, s. 5-86; J. N. D. Kelly,

Św. Hieronim, czyli Sofroniusz Euzebiusz Hieronim, pochodził prawdopodobnie z Illirii, choć istnieją również przypuszczenia, że jego rodzinny Strydon znajdował się koło Akwilei¹⁷. Całe życie tego świętego związane było z kościołem łacińskim i Rzymem, mimo że ostatecznie zamieszkał w palestyńskim klasztorze, znajdującym się w Betlejem¹⁸.

Hieronim otrzymał staranne wykształcenie klasyczne, które po jego zaangażowaniu w życie Kościoła, stanowiło podstawę jego wewnętrznego rozchwiania między gorliwością chrześcijańską, a zachwytem nad kulturą i literaturą antyczną tak pełną bogów, półbogów i herosów. Rozdarcie to jest widoczne, na przykład w licznych listach napisanych przez uczonego mnicha z Betlejem. W tym miejscu należy wspomnieć, że jak na swoje czasy był on poliglotą, swobodnie bowiem posługiwał się obok języka łacińskiego również językiem greckim i hebrajskim¹⁹.

Podobnie jak Orygenes miał Hieronim możliwość tworzenia dwóch bibliotek, ale jedna z nich nie była jego własnością. Prawdopodobnie dostał bowiem od papieża Damazego polecenie prowadzenia i uporządkowania archiwum i biblioteki papieskiej²⁰. Obie te instytucje mieściły się w nowo wybudowanym budynku przy kościele św. Wawrzyńca, który był położony koło Teatru Pompejusza²¹. W okolicach dawnego archiwum dziś wznosi się gmach Kancelarii Apostolskiej. Zbiór znajdujących się w papieskiej bibliotece ksiąg i dokumentów zaczęto nazywać: „Chartarium, Scrinium Sanctae Romanae Ecclesiae lub Święte Scrinium”²². W państwie rzymskim archiwa państwowe czy prywatne nosiły bowiem nazwę „scrinium”, co oznaczało coś, co powinno być osłonięte przed wzrokiem osób nie powołanych do zapoznania się z treścią dokumentów²³. Nazwa wywodziła się prawdopodobnie od specjalnego drewna „lignum scrinarium” użytego do budowy szafek, w których znajdowały się dokumenty²⁴.

Trudno powiedzieć, jakie pozycje wchodziły w skład tej biblioteki. Przypuszcza się, że były tam przede wszystkim różne tłumaczenia ksiąg *Starego i Nowego*

Św. Hieronim, *Życie, pisma, spory*, tł. R. Wiśniewski. Warszawa 2003; *Hieronim ze Strydonu*. W: SWP, Poznań 1971, s. 187-191.

¹⁷ Hieronim, *List 15, Do papieża Damazego*, 1, s. 46-47; *List 16, Do papieża Damazego*, 2, s. 51; Palladiusz, *Opowiadania dla Lausosa (Historia Lausiaca)*, tł. S. Kalinkowski, ŻM 12. Kraków 1996, XLI 2; J. N. D. Kelly, *Hieronim*, s. 9-12; Ch. Krumeich, *Hieronymus und die christlichen femine clarissimae*. Bonn 1993, s. 16; S. Rebenich, *Hieronymus und sein Kreis. Prosopographische und Sozialgeschichtliche Untersuchungen*. Stuttgart 1992, s. 21.

¹⁸ C. H. Lawrence, *Monastycyzm średniowieczny*, tł. J. Tyczyńska. Warszawa 2005, s. 23-24; Ch. Marksches, dz. cyt., s. 110.

¹⁹ Hieronim, *Apologia*, II 1 5 4, s. 70; II 3 1, s. 83; III 2 3, s. 103; Ch. Krumeich, dz. cyt., s. 16-17.

²⁰ J. N. D. Kelly, dz. cyt., s. 99.

²¹ M. L. Ambrosini, M. Willis, *Tajne archiwa Watykanu*, tł. T. Szafrński. Warszawa 1995, s. 45; A. Ferrua, *Epigrammata Damasiana*. Roma 1942, s. 210: „Hinc pater exceptor, lector, levita, sacerdos, creverat hinc meritis quoniam meliorib, actis; hinc mihi provecto Xps cui summa potestas, sedis apostolicae voluit concedere honorem. Archivis, fateor, volui nova condere tecta, addere praeterea dextra laeva. q. columnas, quae Damasi teneant proprium per saecula nomen”.

²² M. L. Ambrosini, M. Willis, dz. cyt., s. 45.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże.

Testamentu, prace teologiczne i świeckie oraz *Akta Męczenników*²⁵. Praca Hieronima na stanowisku kierownika biblioteki papieża Damazego doprowadziła do powstania legendy o tym, że był on kardynałem. W ikonografii kościelnej jest więc przedstawiany w szatach, które były przypisane tej godności²⁶. Do dziś dnia przełożony obu tych instytucji, czyli archiwum i biblioteki, otrzymuje tytuł kardynała. Co świadczy o docenieniu w Kościele roli bibliotek i archiwum.

Swoją własną bibliotekę kształtował Hieronim przez całe dorosłe życie. Po okresie szkolnym znalazł się w Rzymie, gdzie studiując w szkole retorycznej pogłębiał znajomość dzieł literatury klasycznej. Tego typu uczelnia odpowiada w przybliżeniu dzisiejszej szkole wyższej²⁷. Sale wykładowe zbudowane na planie półkola, mogły znajdować się na przykład za portykami Forum Augusta i Forum Trajana. Jego nauczycielem gramatyki był Aelius Donatus, który był również autorem komentarza do sztuk Terencjusza oraz do poezji Wergiliusza²⁸. Mimo podjęcia nauki na tym szczeblu, Hieronim nigdy nie został nauczycielem retoryki²⁹.

W liście do Eustochium, córki Pauli, Hieronim napisał, że to w tym mieście z wielkim trudem skompletował sobie księgozbiór³⁰. Od tego więc czasu, czyli od zamieszkania w Rzymie, datuje się początek pasji bibliofilskiej Hieronima³¹. W omawianym fragmencie listu podaje, że posiada dzieła Marka Tulliusza Cycerona, Titusa Macciusa Plautusa i księgi prorockie *Starego Testamentu*³². Trudno wywnioskować, czy były to wszystkie prace Cycerona i Plauta. Ten pierwszy pozostawił po sobie 105 mów, z których zachowało się 57 mów, kilka prac z dziedziny retoryki, dzieła filozoficzne i polityczne oraz 1000 zachowanych listów w czterech zbiorach: *Do znajomych*, *Do Attyka*, *Do brata Kwintusa* i *Do Marka Brutusa*³³. Ten drugi był autorem kilkudziesięciu komedii, z których do naszych czasów dotrwało 21³⁴.

Wymienione dotychczas pozycje stanowiły już znaczący księgozbiór. Na podstawie odczytania św. Hieronima w literaturze klasycznej jego biograf J. N. D. Kelly uważa, że powinien on posiadać również prace Wergiliusza, Sulustiusza i Terencjusza³⁵. Początkowo była to biblioteka, w której zdecydowanie dominowali autorzy pogańscy. W następnych latach jej właściciel, podróżując po prowincjach rzymskiego imperium nie tylko zabierał ją ze sobą, ale również uzupełniał o pozy-

²⁵ Tamże, s. 69.

²⁶ J. N. D. Kelly, dz. cyt., s. 100; J. Seibert, *Leksykon sztuki chrześcijańskiej. Tematy, postacie, symbole*, tł. D. Petruk. Kielce 2007, s. 120.

²⁷ J. N. D. Kelly, dz. cyt., s. 22.

²⁸ J. N. D. Kelly, dz. cyt., s. 24; Ch. Krumeich, dz. cyt., s. 16, przyp. 5; *Rzymska krytyka i teoria literatury*, oprac. S. Stabryła. T. 2. Warszawa 1983, s. 436.

²⁹ J. N. D. Kelly, dz. cyt., s. 22-23; Ch. Krumeich, dz. cyt., s. 16-17.

³⁰ Św. Hieronim, *List XXII [Pierwszy do Eustochium]*, 30. W: Św. Hieronim, *Listy do Eustochium, Listy 22, 31, 108*, tł. B. Degórski, ŻM 33. Kraków 2004, s. 164; J. N. D. Kelly, dz. cyt., s. 28.

³¹ J. N. D. Kelly, s. 28; S. Rebenich, dz. cyt., s. 27.

³² Św. Hieronim, *List XXII*, 30, s. 164.

³³ L. Rychlewska, *Cicero Marcus Tullius*. W: *Słownik pisarzy antycznych*. Pod red. A. Świderkówny. Warszawa 1982, s. 138-142; S. Stabryła, *Stu najśłynniejszych pisarzy starożytności*, Kraków 1996, s. 35-37.

³⁴ J. Ławińska-Tyszkowska, *Plautus, Titus Maccius*. W: *SPA*, Warszawa 1982, s. 369-372.

³⁵ J. N. D. Kelly, dz. cyt., s. 28.

cje zakupione lub przepisane specjalnie do tego zbioru³⁶. Ostatecznie znalazła się ona, wraz z swoim właścicielem, w klasztorze w Betlejem, stając się najważniejszym prywatnym księgozbiorem w I połowie V wieku³⁷. Przywiązanie Hieronima do książek było tak duże, że właściwie wbrew swemu monastycznemu powołaniu nie pozbył się on swojego majątku, czyli cennego księgozbioru. Nie był on jednak jedynym mnichem, który nie potrafił rozstać się ze swoimi ulubionymi autorami. Podobny zarzut można by postawić np.: Bazylemu Wielkiemu, Grzegorzowi z Nazjanzu, Grzegorzowi z Nyssy czy Ewagriuszowi z Pontu, wymieniając tylko najbardziej znanych.

Biblioteka Hieronima uległa jednak stopniowo przekształceniu. Obok autorów pogańskich znalazło się w niej wielu autorów chrześcijańskich, np. prace św. Augustyna i Orygenes, Rufina z Akwilei oraz literatura związana z największą pasją uczzonego mnicha, czyli różne tłumaczenia *Pisma Świętego*, słowniki i biblijne prace krytycznoliterackie i prawdopodobnie napisane w języku hebrajskim, dzieła rabinów.

Jako tłumacz i komentator ksiąg biblijnych Hieronim kontynuował prace Orygenes, który jak wiadomo stworzył pierwszą naukową metodę dochodzenia do prawdziwego tekstu *Biblii*, czyli tzw. *Hexaple*³⁸. Sposób ten to zamieszczenie w sześciu kolumnach tekstu *Starego Testamentu* w czterech wersjach greckich, czyli w tłumaczeniach Akwili, Symmachosa, Septuaginta i Teodocjana oraz dwie wersje zwane Kwintą, Sekstą bądź Septymą. Wersje te poprzedzał tekst hebrajski w greckiej transliteracji, a możliwe, że także tekst hebrajski w pisowni oryginalnej³⁹. Było to dzieło gigantyczne, przypominające raczej encyklopedie niż zwykłą książkę. Liczyło bowiem około sześć i pół tysiąca stron w prawdopodobnie piętnastu tomach⁴⁰. Taka praca była podstawową pomocą w podjętym przez Hieronima trudzie przetłumaczenia całego *Pisma Świętego* z języków oryginalnych na łacinę⁴¹. Tłumaczenie to jako tzw. *Wulgata* zostało oficjalnie uznane przez Kościół⁴².

Fakt posiadania biblioteki, w której znajdowały się koło siebie prace o charakterze chrześcijańskim i pogańskim, budził jednak coraz większe skrupuły moralne Hieronima. Miał on nawet ochotę pozbyć się podobnie jak Orygenes kompromitującego zbioru, ale w wyniku objawienia, do którego doszło podczas snu, zmienił zdanie⁴³. Ostatecznie, mimo początkowego przerażenia, uczony mnich z Betlejem

³⁶ Tamże, s. 28.

³⁷ Tamże, s. 28.

³⁸ G. Cavallo, dz. cyt., s. 70-72; H. Crouzel, dz. cyt., s. 76.

³⁹ H. Crouzel, dz. cyt., s. 76.

⁴⁰ S. M. Miller, R. V. Huber, *Historia Biblii. Dzieje powstania i odczytania Pisma Świętego*, tł. E. Czerwinska. Warszawa 2005, s. 130.

⁴¹ E. Dassmann, *Kirchengeschichte I, Ausbreitung, Leben und Lehre der Kirche in den ersten drei Jahrhunderten*, Stuttgart 1991, s. 62; F. Gryglewicz, *Nowy Testament, Przekłady*. W: EK. T. 2. Lublin 1989, kol. 397-398; S. M. Miller, R. V. Huber, dz. cyt., s. 159-160; L. Stachowiak, *Biblia III. Tekst, Stary Testament*. W: EK. T. 2. Lublin 1989, kol. 389-394.

⁴² C. H. Lawrence, dz. cyt., s. 24; S. M. Miller, R. V. Huber, dz. cyt., 160-161; K. Pilarczyk, *Literatura wczesnochrześcijańska*, W: *Historia Literatury Światowej. T. 1, Starożytność*. Pod red. T. Skoczek. Bochnia-Kraków-Warszawa [2003], s. 569.

⁴³ Hieronim, List 22, 30, s. 146-147: „Aż tu nagle porwany w duchu zaciągnięty zostałem przed trybunał Sędziego, a tyle światła i blasku rzucała jasność Jego otoczenia, że rzucony

nie wyrzucił pogańskich książek ze swojej biblioteki. Dla znawcy literatury antycznej nie ulega wątpliwości, że i przy tej okazji posłużył się on toposem, który był już używany np. przez Cyncerona w jego książce *De Re publica*⁴⁴.

Dla spokoju sumienia, argumentów za czytaniem literatury świeckiej, poszukiwał Hieronim w Piśmie Świętym. Szczególnie pomocne były dla niego *Księga Przysłów Salomona*, w której władca ten zaleca studiowanie filozofii oraz *Księga Powtórzonego Prawa*, w której znajduje materiał pozwalający mu porównać oczyszczenie jakiegoś pobożnego Izraelita poślubioną żoną-pogankę, postępowaniu chrześcijanina, który usuwa z świeckiej nauki niegodne elementy⁴⁵. Jak widać, Hieronim zdaje się w tym wypadku na osobistą wrażliwość czytelnika, a nie na kościelne zakazy, za którymi opowiadał się św. Augustyn.

Kolejnym miłośnikiem książek wśród Ojców Kościoła był właśnie św. Augustyn⁴⁶. Pochodził on z Afryki i jako taki był również związany z kręgami łacińskimi w Kościele Powszechnym. Dzięki rodzicom uzyskał kolejne stopnie wykształcenia humanistycznego, które pozwoliło mu na podjęcie pracy retora⁴⁷. Wypełniał on następnie obowiązki związane z tym zawodem w Kartaginie, Rzymie i Mediolanie⁴⁸. Z tego powodu musiał Augustyn znać bardzo dobrze całą literaturę łacińską, natomiast braki w opanowaniu języka greckiego spowodowały słabą znajomość dzieł literackich i naukowych napisanych w tym języku⁴⁹. Augustyn nie czytał więc prawdopodobnie w języku oryginału dzieł autorstwa np.: Zenona, Chryzypa, Pozydoniusza, Panecjusza, Platona i pracy takiej jak „Wstęp” Porfiriusza, a „Kategorie” Arystotelesa poznał jedynie w tłumaczeniu na język łaciński⁵⁰. Miało się to zmienić dopiero pod koniec życia biskupa Hippony, kiedy opanował on język Demostenesa w stopniu pozwalającym na samodzielne lektury⁵¹. Z językiem hebrajskim było w tym wypadku jeszcze gorzej.

Jest powszechnie znane, że od II wieku p. n. Chrystusa elity polityczne i intelektualne Rzymu uważały, że człowiekowi wykształconemu wypada mówić w języku Demostenesa⁵². To przeświadczenie zaczęło się kruszyć już w III wieku po Chrystusie. Gwoli sprawiedliwości należy wspomnieć, że znajomość łaciny na Wschodzie nie była objęta podobnym założeniem. Brak znajomości języka Cy-

na ziemię, nie śmiałem podnieść oczu w górę. Zapytany o stan swój odpowiedziałem, że jestem chrześcijaninem. A ów, który siedział na przedzie, rzekł: Kłamiesz, jesteś cynceronianinem, a nie chrześcijaninem: „gdzie skarb twój, tam i serce twoje”; Mt. 6. 21; Ch. Krumeich, dz. cyt., s. 21-22.

⁴⁴ M. Tulliusz Cicero, *O państwie*, VI 10-11, tł. I. Zółtowska. Kęty 1999, s. 87-88.

⁴⁵ Hieronim, *List 70, Do Magnusa, Mówcy Rzymskiego*, 1-6, s. 120-126; A. Haberko, dz. cyt., s. 52.

⁴⁶ R. Doni, *Święty Augustyn. Poszukiwanie prawdy*, tł. L. Rodziewicz. Kraków 2003, s. 43-47; Ch. Marksches, dz. cyt., s. 36; H. Marrou, *Augustyn*, tł. J. S. Łoś. Kraków 1966, s. 16-25; .

⁴⁷ W. Eborowicz, dz. cyt., s. 62.

⁴⁸ Św. Augustyn, *Wyznania*, IV 1-2, 4, 7, 14, 16, V 7, VII 7, tł. Z. Kubiak. Warszawa 1982, s. 49-50, 52-54-55, 61, 65; Augustyn, *Przeciw Akademikom*, II 2 3, tł. K. Augustyniak, ŻMF. Kraków 2007, s. 87; H. Marrou, dz. cyt., s. 21.

⁴⁹ A. G. Hamman, *Życie codzienne w Afryce Północnej w czasach św. Augustyna*, tł. M. Stafiej-Wróblewska, E. Sieradzińska. Warszawa 1989, s. 109; H. Marrou, dz. cyt., s. 21.

⁵⁰ Augustyn, *Wyznania*, IV 16, s. 55; W. Kornatowski, *Wstęp, do Św. Augustyn, O państwie Bożym. Przeciw poganom ksiąg 22*, tł. W. Kornatowski. Warszawa 1977, s. 33.

⁵¹ W. Dawidowski, *Św. Augustyn*, Kraków 2005, s. 11.

⁵² Ch. Krumeich, dz. cyt., s. 17, 21.

cerona i Seneki miał w tej części imperium wiele konsekwencji natury politycznej, kulturalnej i religijnej.

Mając takie wykształcenie, późniejszy biskup, był przez długi czas wielbicielem Cyserona, a nawet zwolennikiem szkoły stoickiej, co doprowadziło do tego, że przyjął za swój światopogląd sceptyczny⁵³. Po nawróceniu na chrześcijaństwo i przyjęciu chrztu napisał jednak dzieło *Przeciw Akademikom*. Jest to o tyle ważne, że ten nurt filozoficzny najbardziej afirmował całość tradycji cesarstwa rzymskiego, a w tym i literaturę antyczną. Dla Augustyna autorytetem najwyższym zostało *Pismo święte*, ale w dziedzinie filozofii pozostał nim w dalszym ciągu Platon, oraz jego kontynuator Plotyn⁵⁴.

W swojej podstawowej pracy *O państwie Bożym. Przeciw poganom ksiąg XXII* podejmuje biskup Hippony rozważania nad sensem historii oraz prawdziwością bogów pogańskich. W dziele tym, które jest właściwie gwałtowną polemiką z religią pogańską, opowiada się Augustyn za dwiema koncepcjami pochodzenia panteonu bogów. Pierwszą była euhemerowska hipoteza powstania bogów pogańskich, a drugą przeświadczenie, że mogli oni być demonami⁵⁵. Można z tego wyciągnąć wniosek, że nauczanie o takich bytach mija się z celem. Stanowisko Augustyna wobec tej kwestii ulega więc stopniowej zmianie. Od całkowitej akceptacji dochodzi on do zakwestionowania roli literatury antycznej w społeczeństwie chrześcijańskim. Zastanawia się nawet nad sensem uczenia młodzieży w sposób klasyczny, który był oparty o zapoznavanie się z utworami tej właśnie literatury, przesyconej treściami pogańskimi. Ostatecznie dokonuje podziału nauk pogańskich na część bezużyteczną, niegodną chrześcijanina i nieczystą oraz na treści bardzo pożyteczne, czyli „wskazówki dotyczące oddawania czci Bogu jednemu, co stanowi niejako ich złoto i srebro”⁵⁶ (tł. J. Sulowskiego). Poglądy Augustyna zapowiadały, w pewien sposób, nadchodzące średniowiecze.

Biskup z Hippony był obok Orygenesesa i Hieronima jednym z najpłodniejszych pisarzy chrześcijańskich w starożytności. Sam podaje, że do roku 427 napisał 93 dzieła, liczące 232 księgi, oraz wiele kazań i 277 listów⁵⁷. Łącznie, do swojej śmierci w 430 roku, miał w swoim dorobku 128 tytułów⁵⁸. Nie było w tym nic dziwnego, od początków swojej kariery intelektualnej miał on bowiem zwyczaj zapisywać przebieg rozmów jakie prowadził z zaproszonymi gośćmi. Zatrudniał w tym celu stenografów, którzy na tablicach woskowych notowali wypowiedzi Augustyna i zaproszonych gości⁵⁹.

⁵³ W. Dawidowski, *Wstęp. Prawda dostępna tym, którzy jej szukają. Święty Augustyn i jego kolokwium ze sceptykami*. W: Augustyn z Hippony, *Przeciw Akademikom*, tł. K. Augustyniak. Kraków 2007, s. 6-8.

⁵⁴ E. Gilson, *Wprowadzenie do nauki świętego Augustyna*, tł. Z. Jakimiak. Warszawa 1953, s. 40.

⁵⁵ Augustyn, *O państwie...*, II 5-6, 10, 12-13, s. 138-140, 144, 146-148.

⁵⁶ Augustyn, *O nauce chrześcijańskiej*, II XXVI 40, XL 60, tł. J. Sulowski. Warszawa 1989, s. 93, 113; A. Haberko, dz. cyt., s. 53.

⁵⁷ Augustyn, *Retractationum*, 2, 37; B. Altaner, A. Stuiber, *Patrologia. Życie, pisma i nauka Ojców Kościoła*, tł. P. Pachciarek. Warszawa 1990, s. 547-548; Św. Augustyn, *Listy*, tł. W. Eborowicz. Pelplin 1991; J. Wojtczak, *Augustinus*. W: SPA. Pod red. A. Świderkówny. Warszawa 1982, s. 106.

⁵⁸ W. Dawidowski, *Św. Augustyn*, s. 7.

⁵⁹ Augustyn, *Przeciw Akademikom*, 1 4, s. 36: „adhibito itaque notario, ne aurae labore nostrum discernerent”.

Taki zapis był później ręcznie przenoszony przez pisarzy na zwoje pergaminu. Na tym etapie podlegał on ostatecznej redakcji dokonywanej przez biskupa Hippony⁶⁰. Sam autor tworzył już samodzielnie elementy narracji i objaśniał pojęcia oraz pisał dedykacje. Tak było w przypadku utworów pisanych przez niego w formie dialogów, kazań i listów. Przy pracach teologicznych i polemicznych proces pisania dzieła był już inny. Nie ulega jednak wątpliwości, że Augustyn zawsze korzystał z pomocy stenografów lub sekretarzy.

Posiadał on pokaźny księgozbiór, ale nie był tak gorliwym bibliofilem jak Hieronim, który potrafił podróżować setki kilometrów wraz ze swoją ukochaną biblioteką. W zależności od aktualnych zainteresowań czytał albo dzieła Cyserona, Terencjusza, Wergiliusza albo święte księgi manicheizmu oraz prace astrologiczne⁶¹. Po nawróceniu na chrześcijaństwo, pozbył się przyszły biskup Hippony prac astrologicznych, manichejskie przydały się mu w polemice międzywyznaniowej. Od tego czasu podstawową częścią jego biblioteki stały się pozycje chrześcijańskie.

Wiadomo, że Augustyn gromadził swój księgozbiór na różne sposoby. Najwięcej książek nabywał w drodze zakupów, ale otrzymywał również od licznych bogatych znajomych prezenty właśnie w tej formie. Nie gardził też wymianą książek oraz ich przepisywaniem.

Po nawróceniu w swoim rodzinnym domu stworzył klasztor, w którym mieszkańcy nie oddawali się jedynie pracy fizycznej, ale także studium i twórczością literacką, do czego była potrzebna dobrze zaopatrzona biblioteka⁶². Po wyświęceniu na prezbitera w Hipponie stworzył podobny klasztor z odpowiednio dobrze zaopatrzonym w pozycje teologiczne, filozoficzne i historyczne księgozbiorem. Normy życia w tej wspólnocie wytyczała reguła, napisana przez Augustyna⁶³. Powstała w ten sposób nowa forma życia zakonnego różniła się od tradycyjnych wspólnot eremickich rozwijających się w Egipcie, Syrii i Palestynie tym, że podkreślała znaczenie kształcenia i rozwoju intelektualnego swoich członków. W domach zakonnych pojawiły się więc na stałe biblioteki oraz skryptoria, gdzie przepisywano stare manuskrypty. Większość zachowanych do dziś dzieł literatury antycznej dotrwała do naszych czasów dzięki pracowitości mnichów.

Podobne wspólnoty tworzył na Zachodzie Europy św. Benedykt założyciel zakonu benedyktynów⁶⁴. Z reguły augustiańskiej ukształtowały się natomiast wspólnoty kanoników regularnych i zakon św. Augustyna w różnych swoich formach⁶⁵.

Podstawowym problemem, przed jakim staje dziś czytelnik dzieł Orygenesza, św. Augustyna i św. Hieronima, jest ich stosunek do literatury antycznej. Była ona w swym charakterze jednoznacznie pogańska, co prowadziło każdego wyznawcę Chrystusa do rozterek. U ich podstaw była obawa popadnięcia w stan grzechu,

⁶⁰ W. Dawidowski, *Wstęp*, s. 11.

⁶¹ P. Brown, dz. cyt., s. 52.

⁶² W. Dawidowski, *Augustyn*, s. 46.

⁶³ Św. Augustyn, *Reguła*, tł. M. Borowczyk. W: P. Dyckhoff, *Życie duchowe według reguł klasztornych*. Poznań 2009, s. 93-136; C. H. Lawrence, dz. cyt., s. 161-166.

⁶⁴ C. H. Lawrence, dz. cyt., s. 27-47;

⁶⁵ J. Kowalczyk, *Augustianie Bosi*. W: EK. T. 1. Lublin 1989, kol. 1079; C. H. Lawrence, dz. cyt., s. 161-168; E. Sokołowski, *Augustianie-Eremici*, tamże, kol. 1073-1076; E. Sokołowski, *Augustianie-Rekolekcji*, tamże, kol. 1079; H. Wojtyska, *Augustianie*, tamże, kol. 1073.

związany z obcowaniem z bogami tradycyjnych religii świata rzymskiego. Kościół stopniowo wypracował stanowisko wobec tego problemu. W tym wypadku należało skoncentrować się na wartościach literackich omawianych utworów, natomiast przy okazji postaci z mitologii greckiej i rzymskiej należało je traktować albo według nauk Euhamera, lub jako przykład działania sił piekielnych⁶⁶.

Orygenes po okresie fascynacji literaturą świecką, po prostu pozbył się całej nieprzydatnej mu już biblioteki. Można jednak założyć, że przy pisaniu swego najbardziej znanego pisma polemicznego, czyli *Przeciw Celsusowi*, musiał korzystać z literatury antycznej.

Cała praca św. Hieronima świadczyła natomiast o tym, że był on rozdarty wewnętrznie między gorliwą wiarą chrześcijańską a pogańskim dziedzictwem kulturowym, z którym nie potrafił się rozstać. Do końca czuł się związany z dorobkiem cywilizacyjnym odchodzącego bezpowrotnie świata. Natomiast dla św. Augustyna nie ulegało wątpliwości, że stary porządek zmierza ku zapomnieniu, a dla chrześcijanina żadna kultura i państwo nie są ważniejsze od wiary.

Starożytność grecka i rzymska jawi się nam z reguły jako epoka bardzo kulturalna, w której to znajomość sztuki pisania i czytania wydaje się być powszechna. Rzeczywistość była inna. Umiejętności te były rozpowszechnione właściwie tylko w miastach, wieś nie była z reguły objęta tym dobrodziejstwem. Podobnie wczesne średniowiecze jawi się nam jako okres ciemnoty i zacofania. Było jednak inaczej. Nowa religia oparta o święte pisma wymagała od swych wyznawców dobrej znajomości słowa pisanego. Dużą rolę w jego krzewieniu odegrali Ojcowie Kościoła, zachęcając na przykład do osobistej lektury *Biblii*. Kryzys cywilizacyjny w zachodnich prowincjach dawnego cesarstwa wiązał się przede wszystkim z najazdami barbarzyńców, a nie z przyjęciem chrześcijaństwa.

⁶⁶ A. Bronk, *Euhemer*. W: *EK*. T. 4. Lublin 1989, kol. 1296-1297.